

Lampka czy popielniczka; spokojnie już teraz mogę kontemplować rzeźbę. Linia zakrzywia się i ginie poza kręgiem światła, a ja próbuję nabrać więcej powietrza, zapaść głębiej w fakturę cienia.

Odtworzyć trzydzieści lat albo wrócić do punktu wyjścia; kakofonia spiętrza się i fala uderza. Brązy spiże, aż wreszcie czerwona glinka i akt stworzenia który trzeba powtarzać bez końca i uprzedzeń.

Prawa, lewa ręka; zobacz jak niewiele zostało z kamienia. Pamięć dotyku i ciało na pół realne jakbym musiała już zawsze snuć się na granicy czucia i wiary. Sulamitka, u zamkniętej przez sen bramy.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

alos, dodano 04.11.2018 20:19

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.